

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poza 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamy otwarte wolne od opłaty.  
Telefonu redakcji nr. 38.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.  
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszej 75 cent., drugą 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.  
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 84.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencyja pan Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostę Eugeniusza Krausa z Mielca do Białej, i przeznaczył nowomianowanych starostów: Juliana Pokińskiego dla Mielca, a Seweryna Bankowskiego dla Gorlic; tudzież przeniósł c. k. sekretarza Namiestnictwa Karola Franza ze Lwowa do Liska, porucząc mu kierownictwo tamtejszego starostwa.

### Ogłoszenie.

Szkoły dla aspirantów na oficerów obrony krajowej będą w dniu 1-go grudnia 1888 roku na rok szkolny 1888/9 otwarte na nowo w Wiedniu, Gracu, Bernie, Pradze, Inspruku i t. d., a utworzenie takich samych szkół w innych stacyach batalionowych obrony krajowej przewidziane jest na ten rok szkolny w miarę odpowiednich potrzeb. Celem tych zakładów jest wykształcenie osób c. k. obrony krajowej i innych nieobowiązanych do służby aspirantów na oficerów w stosunku nieczynnym. Otwarte będą ku temu, jak dotychczas kursa wieczorne, a w miarę odpowiednich zgłoszeń, i kursa wykładowe dziennych.

Zakres mających być wykładanymi na tych kursach przedmiotów, polega na planie nauki, unormowanym dla szkół jednoroocznych ochotników.

Nauka wszystkich przedmiotów, jakoteż potrzebne do nauki książki, będą bezpłatne, a także i przybory piśmienne i rysunkowe dostarczane będą bez kosztów.

Nauka rozpoczyna się z dniem 1-go grudnia i trwa do ostatniego sierpnia; miesiąc wrzesień przeznaczony jest na przedsięwzięcie ćwiczeń praktycznych; w pierwszej połowie miesiąca października odbędą się egzamina ostatnie. Dla nauki teoretycznej poświęcone będą na kursach wieczornych w przecięciu 2 do 3 godziny dziennie, a mianowicie godziny od 6 do 9 wieczorem.

czorem w dnie powszednie, a poranki w niedziele i święta. Aspirantom, którzy nie ubiegają się o inne ułatwienia, jak przyznane w alinie 5 odnośnego postanowienia, celem wykształcenia się na oficerów stanu nieczynnego, wolno wybierać samym miejscowość, w której znajduje się szkoła. Utrzymanie kosztowne rządu w czasie uczęszczania do szkoły aspirantów na oficerów, przyznane być może zasadniczo tylko aspirantom z szeregów nieczynnej c. k. obrony krajowej.

Mający zamiar to uzyskać aspiranci, znajdujący się w stosunku wymienionym, a zatem bez możliwości dowolnego wyboru miejscowości szkolnej (alinea 7), będą w razie ogólnego ich uzdolnienia powołani w odpowiednim czasie przez miejscowe komendy batalionowe, i dla uczęszczania do jednej ze szkół aspirantów na oficerów oznaczyć się mającej przez c. k. Ministerstwo obrony krajowej, przydzieleni zostaną na utrzymanie do jednego z kadrów instrukcyjnych, istniejących w tej miejscowości, gdzie się znajduje szkoła.

Ewentualne odesłanie tamże nastąpi kosztem rządowym. Na czas wzmiankowanego przydzielenia otrzymają ci aspiranci na równi z tymi, którzy wzięci będą ze stanu czynnego kadrów, przypadające im w miarę stopnia pobory, i wejdą w używanie atrybucyj, przyznanych frekwentantom c. k. szkół kadeckich.

Czas spędzony w szkole, będzie wszystkim należącym do związku obrony krajowej frekwentantom liczony jako czas służbowy w obronie krajowej, wprawdzie tylko pojedynczo, ale jako czas czynnej służby, jednakże tylko wtedy, jeżeli uczęszczają będą na kurs dzienny, lub wieczorny w całej jego objętości tak pod względem trwania, jako też wszystkich przedmiotów naukowych, a to bez względu na okoliczność, czy uczęszczali na koszt etatu obrony krajowej, czy na koszt własny.

### Warunki przyjęcia.

1. Przyjęcie do szkoły aspirantów na oficerów obrony krajowej zależy od złożenia dowodów: o odpowiednim wykształceniu przygotowawczym, o przeprowadzeniu przedtem życia nieskazitelnego, o stosownym dla powagi stanu oficerskiego stanowisku społecznym (zajęcie zarobkowe) i o posiadaniem wykształcenia wojskowego.

Wszyscy ubiegający się zatem powinni przedstawić świadectwa o studiach, jakie ukończyli, aspiranci zaś stanu nieczynnego c. k. obrony krajowej albo stanu cywilnego, także świadectwa moralności, tudzież co do ich stanowiska społecznego, które to ostatnie wystawione być mają przez władze polityczne lub urzędy policyjne miejscowości, w której aspiranci przebywają; świadectwa zaś te winny obejmować okres czasu, który ubiegający się przepędził od chwili opuszczenia szkół w stanie cywilnym a względnie w stosunku nieczynnym.

Aspiranci stanu cywilnego powinni złożyć także dowody roku urodzenia, miejsca urodzenia, przynależności do gminy i kraju, (Hematszuständigkeit), a nadto udowodnić, iż uczynili w zupełności zadość obowiązkom stawienia się i nie są już obowiązani do służby w obronie krajowej, a następnie podać, kiedy i gdzie otrzymali pierwsze wykształcenie wojskowe. Aspiranci, którzy nie posiadają wykształcenia wojskowego, obowiązani są przed wstąpieniem do szkół aspirantów na oficerów, poddać się pierwszemu wykształceniu wojskowemu w przeciągu ośmiu tygodni na koszt własny, a to przy sposobności peryodycznie odbywających się ćwiczeń rekrutów, przy jednym z batalionów obrony krajowej; w tym zaś celu winni należeć do osobnych najpóźniej do dnia 15 września (15 marca) do batalionów obrony krajowej w miejscowościach ich przebywania.

2. Według powyższych wskazówek ułożone prośby aspirantów należących do stanu nieczynnego c. k. obrony krajowej, podane być mają po dzień 1 października b. r. do komendy batalionu, do którego należą; prośby zaś aspirantów stanu cywilnego do komendy tego batalionu, w którego okręgu przebywają, jeżeliby ci ostatni nie byli zmuszeni przedstawiać nadto żądanej w punkcie 1 prośby.

Aspiranci do stanowisk oficerskich w pospolitem ruszeniu, którzy stosownie do punktu 83 przepisów o organizacji pospolitego ruszenia, ubiegają się o uczęszczanie do szkół aspirantów na oficerów obrony krajowej, przyjęci zostaną do tych szkół (kursa wieczorne) na podstawie ich prośb o zanotowanie do stanowiska oficerskiego w pospolitem ruszeniu (punkty 85 i 87 przepisów o organizacji pospolitego ruszenia),

a to zazwyczaj po ukończeniu kursu praktycznego dla aspirantów na oficerów w pospolitem ruszeniu. Traktowani oni będą w szkołach na równi z aspirantami stanu cywilnego, muszą jednak środki naukowe opłacać własnym kosztem.

Wiedeń, dnia 28 lipca 1888 r.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 sierpnia.

Czarny kontynent poczyną coraz bardziej zajmować uwagę Europy, a różne czynniki działają równocześnie nad wzmocnieniem i rozszerzeniem w owej części świata potęgi i cywilizacji europejskiej. Gdy Anglia w południowych regionach, zamieszkałych przez wojownicze plemiona, utrwała własne stanowisko a na północy wpływem swym obejmuje Egipt, Francja przynosi swoje panowanie z Algieru na Tunis, Włochy usadowiają się coraz silniej na wybrzeżu morza Czerwonego, flaga niemiecka czyni zdobycze na wschodzie i zachodzie, Hiszpania i Portugalia zabezpieczają swe posiadłości, wreszcie młode państwo Kongo staje się ważnym ogniwem w życiu politycznym Afryki. Postępy jednakże, jakie poczyniła dotychczas cywilizacja europejska w mało znanej do niedawna części świata, nie są li dziełem żołnierzy i marynarzy, lecz raczej owocem pracy nieustraszonych badaczy i tych wyznawców Ewangelii, którzy swe apostolskie posłannictwo uważają zarazem jako misję cywilizacyjną. W rządzie podróżników i badaczy tajemnic Afryki pierwsze niezawodne miejsce należy się Stanleyowi i Eminowi baszy (dr. Schnitzler). Obaj są dzisiaj zupełnie odcięci

kiej rozpoczął swojej przed badawczym okiem Sicińskiego utać nie zdołała, jakkolwiek zresztą przed innymi pokrywała to oburzeniem, które powszechnie w kraju odczuwane, było na tak niesłychanie traktowanie królewica polskiego, brata potężnego monarchy.

Siciński, jakkolwiek jego zawistne serce napawało się nieraz rozkoszą na widok, jak sam los doświadczał okrutnie tę, której on pomstę poprzysiągł, to wszakże czasem nie mógł się obronić uczuciu podziwiania nad mężem duszy i hartem tej niewiasty. Z głową dumnie wzniesioną do góry, bez uśmiechu na zbladłych ustach, ale i bez ły w oku, które ciemną otoczyła obwódka, bez skargi, chociaż pierś jej musiała strasliwie przenikać rozpacz, Halszka obojętnym lub obcym przedstawiała się zawsze jednako. Zdawała się pięknym posągiem, którego żadne silniejsze nie poruszało uczucie. Jeden tylko Siciński domyślał się, jaka burza, jaka boleść beznadziejna i jaka niedola niewysłowiona, ukrywały się pod tym pozorem. On jeden przeczuwał rozpacz, która ogarniała musiała Halszkę, gdy pozostawszy samotną, zamkniętą w swojej komnacie, kędy żadne oko ludzkie dostrzedz jej nie mogło, wyciągała daremnie ramiona do tego, któremu wieczystą przysięgła pamięć, a który w takim oddaleniu, w celi więziennej, równie jak ona rozpaczal i tęsknił...

Do powiększenia tego smutku, nie mało się przyczyniły wieści ubliżające królewicowi, a które z Francji rozmyślnie rozszerzano. Mówiono mianowicie, iż królewica jako szpieg hiszpański lustr-

wał porty i wybrzeża francuskie, czem usprawiedliwić chciało bezprzykładne uwięzienie, które zresztą całkiem lekkim nie było. Donoszono, jako królewic już nie w pałacu arcybiskupim, ale w gorczym więzieniu, gdzie łotrów i zbrojów trzymano, w jednej izbie osadzony, głód, zimno i największe niewygody znoś a narażony jest na grubiańskie i srogie postępowanie nieokrzesanych dozorców...

Położenie było bardzo trudne. Król francuski, Ludwik XIII, w listach do Władysława, tłumaczył uwięzienie królewica koniecznymi względami na bezpieczeństwo państwa francuskiego, którego Jan Kazimierz zdawał się być zawziętym nieprzyjacielem, a uwolnienie czynił zależnym od poręczenia Króla i Stanów, jako że to uwięzienie mścić się nie będą i jako Rzplta w wojnie przeciw Francji udziału nie weźmie. Sprawa ciągnęła się długo, dla Władysława była trudna, ile że cesarzowi już były obiecane przeciw Francji posiłki a Sejm nie zbyt chętnie podejmował kroki dla obrony niemiłego szlachcie królewica, którego z sztyrsem peregrynantem zwano, zarzucając mu, jako dla kraju własnego jest obcym i nieprzyjaczynym.

Po dwóch wreszcie latach, na podstawie żądania przez Francję poręczenia, uwolniony został Jan Kazimierz i powoli, jak gdyby ze wstydem czy niechęcią powracał do kraju, opóźniając swój przyjazd do stolicy.

Siciński oka podówczas nie spuszczał z Halszki i widział jak z wolna po dwuletniej martwocie ożywała się twarz jej blada a oczy nabierały niezwykłej

expressy radości. Było to widoczne budzenie się przygasłych nadziei, powrót do życia tego uczucia, co siłą woli tłumione, wśród rozpacznej tęsknoty nowych sił nabrało, a teraz miało się w całej pełni rozwinąć.

— Gdyby królewic przyszedł teraz — szeptał Siciński, patrząc na twarz Halszki pełną gorączkowego niepokoju — to już go nie odepchnie jak wprzód, nie będzie miała siły odepchnąć...

Podówczas w pałacu Kazanowskich dwie dusze cierpiały niewypowiedziane męczarnie niepokoju: Halszka wyglądając tęsknem, rozpromienionem okiem przybycia Jana Kazimierza i Siciński z niezmordowaną zapobiegliwością śledząc każdy krok, każde poruszenie Halszki...

Ale czas mijał a królewic chociaż był już kilkakrotnie w stolicy, do Kazanowskich nie przybył, widzenia się z Halszką unikał a zamknięty po większej części w Nieporęcie swoim, pograżony był, jak mówiono, w ponurym smutku, którego nic rozproszyć nie mogło. Zamek w Nieporęcie wyglądał jak klasztor, tak pełno w nim było duchownych, nad którymi przywoził O. Leyer Jezuita, spowiednik królewica. Mówiono, że długi czas w niewoli przebyty, takim smutkiem napełnił duszę Jana Kazimierza, iż jeno w nabożeństwie a ćwiczeniach pobożnych mógł znaleźć ulgę.

Królewic stał się porywczym i gwałtownym; najwierniejszych sobie odtrącał i odsuwał, z bratem swym Władysławem w ciągłej był waśni, a otaczał się coraz większą pustką i klasztorne milczeniem.

## V E T O !

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Część druga.

XII.

(Ciąg dalszy.)

Kiedy owa miłość dla panny Guldenstern zbyt stała się głośną i nadto wiele oburzenia wywoływała w kraju, królowa co rychlej za nią ją wydała a Jan z całym dworem, z bratem się poróżnił i deklarując jako na zawsze kraj opuszczając, za granicę do Hiszpanii wyjechał.

O tej podróży znów różnie obiegiły wieści. Mówiono, jako królewic jedzie aby owo księstwo Bari i hrabstwo Rospa od ciotecznej brata swego Filipa IV rewindykować; inni utrzymywali, iż Jan Kazimierz wiekroćle portugalskim ma zostać, inni wreszcie, iż naczelny wodzem floty hiszpańskiej mianowany będzie, aby w gotującej się wojnie z Francją wziąć udział...

Halszka po wyjeździe królewica, który powszechnie za wieczystą z krajem rozłąkę uważano, niemal zachorowała, a gdy nadeszła wieść o uwięzieniu Jana Kazimierza przez Francuzów i osadzeniu go w pałacu arcybiskupim w Salonie daleko Marsylii, pani Kazanowska wiel-







zna taki gabinet ze stadłem małżeńskim, w którym obie strony robią sobie wzajemne koncesje. Przyszłość Bułgarii wymaga ałoli aby on na razie pozostał u stera — i tak będzie, jakkolwiek czasem odzywają się kontrasty w łonie rady ministerialnej. Tego też życzy sobie większość narodu.

„Opozycja nasza — ciągnął prezes ministrów — nie jest bardzo niebezpieczną. Dość silna, aby od czasu do czasu dokuczać ministrom, za słabą jest jednak, iżby mogła nadać rzeczom inny obrót. Zresztą część tej opozycji jest nader lojalną. Radosławow jest patriotą, który pragnie z całej duszy samorządu Bułgarii. Karawelow natomiast nie wchodzi już w rachubę.

„Co się tyczy cankowistów, to ci mogą intrygować i fałszywymi wieściami oblamować przychylnie nam sfery europejskie, lecz tem wszystkiem nie osiągną sukcesu. Są miasta, gdzie mają zwolenników, jak Rahowa i Widdyn, lecz Bułgaria liczy 152 miast — zatem 2 stoją przeciw 150! Twierdzenie cankowistów, że armia nie pójdzie za nami, jest kłamliwe. Nasza armia jest wojskiem narodowym i zbyt wiele ma punktów stycznych z ludnością, aby mogła ignorować jej usposobienie i życzenia. Lud i armia bułgarska to jedna całość. Niech nas tylko pozostawi w spokoju, abyśmy mogli rozwijać się, a z pewnością zasłużymy sobie na sympaty, któremi nas obecnie darzy większość w Europie. Aby zamącić mój stosunek z księciem, rozpuszczono pogłoskę, że traktuję z cankowistami. Po co właściwie? Karawelow i Cankow to bankruci polityczni. Tego rodzaju pogłoski pojawiły się, gdy podczas mojej nieobecności, pewien cankowista przyszedłszy do zastępującego mnie ministra, odezwał się doń w te słowa: „Wy liberalni idziecie teraz społem z konserwatystami. Idźcie raczej z nami ręką w rękę!“ Lecz w tem właśnie tkwi olbrzymia różnica. Konserwatyści są bądź co bądź Bułgarami, a cankowisci nie są nimi. Jak kraj o nich mniema, dowodzi najlepiej położenie Karawelowa. Ongi człowiek najpopularniejszy, dziś opuszczony i omijany jest przez cały świat. Cankowisci niezadowoleni jedną rekturą, ofiarowali mi przyjaźń swoją piśmienną. Listy te oddałem w ręce księcia, któremu wienie służę, na znak, że sytuacja naszych przeciwników jest zła, i że moja wierność dla niego jest niezachwiana“.

Ku końcowi wyraził się Stambułow, że ks. Ferdynand zasłużył w zupełności, aby te mocarstwa, które sprzyjają Bułgarii, nie odmawiały mu dłużej swego uznania i aby publicznie zdeklarowały anonimową dotychczas przyjaźń swoją. Ks. Ferdynand nie zawiodł nadziei w nim pokładanych, i z każdym dniem widzą Bułgarzy coraz snadniej, że wybór ich bardzo dobry. Był jeno Europa pozostawiła kraj w spokoju i pozwoliła mu rozwijać się i konsolidować wewnętrzne jego stosunki.

## Pisma dziękczynne Boulanger'a.

Do wyborców wszystkich trzech departamentów, przez które został wybrany, wystosował Boulanger osobne pisma z podziękowaniem. Podajemy zakończenia wszystkich tych w swoim rodzaju manifestów.

1. Wyborcy Nord! Wy pierwsi uderzyliście siekierą w zmurszały budynek, w którym oszańcowali się parlamentaryzm. Chwała wam! Dzięki wam odemnie, któregoście wezwali do pomocy przy tem zadaniu. Dzięki wam za Francję i republikę, które uratowały od hańby i podżwignięcia na nowo z poniżenia.

2. Wyborcy Somme! Konstytucja, która pozwala na wszelkie nadużycia i opiera się wszelkiemu postępowi, nie jest stosowna dla kraju sprawiedliwości i równości, jakim jest nasz. Wy w wielkim dniu 19 sierpnia obdarliście bez miłosierdzia ten szkielet, którego kości trzęsą teraz. Środki zaś, ażeby mi przeszkodzić, były gorliwie obmyślane, gdyż nie chciano mi dopuścić do was. Nawet grobowiec pełnego chwały Courbety był strzeżony i obwarowany, jak gdyby się obawiali ci mordercy, ażeby wielki umarły nie powstał w ich oczach jako oskarżyciel i sędzia. Wasz wyrok pomścił jego i kraju krzywdę, kraju, który obecnie jest zdecydowany obalić ucisk bezwładnej ambicji, która mu grozi i która go trawi. Niezmierny honor, któryście mnie okazali a za który braknie mi słów podziękowania, przenoszę na republikę i ojczyznę: wyście ich tryumf zapewnili.

3. Wyborcy dolnej Charente! Odebrałście republikę tym, którzy chcieli ją na własną tylko korzyść skonfiskować. Dzięki wam, że przez swoją energię i wytrwałość dopomogliście głosowaniu powszechnemu, żeście na moje nazwisko wolę swoją zapubliczali, która jest wolą patrioteznej i republikańskiej Francji.

Lanterne podpisuje manifest nr. 2, zamiast imieniem generała, nazwiskiem Henri Rochefort. Jakoż w istocie przyznają wszyscy, że w manifestcie drugim widoczny jest

styl Rochefort'a. Oprócz przytoczonych w treści pisma Boulanger'a, zawiera wspomniany manifest jeszcze następne, w których znajdują się następujące dosadne wyrażenia: „konwulsjami drgające, konające i epileptyczne dzikie bestye.“ Wszystkie te epitety wrzucone są do republikanów stojących na czele rządu.

## Flota angielska.

Sprawozdawca *St. James Gazette* zdaje sprawę ze skończonych świeżo manewrów floty pod formą dramatu w 5 aktach. Pierwszy akt rozpoczął się od mobilizacji dwóch flot, reprezentujących dwa pierwszorządne państwa morskie: jednym z nich jest, naturalnie, Anglia, drugim Francja. Wielka Brytania wystawiła dwie eskadry pod dowództwem admirała Baird'a i kontradmirała Rowley'a, obejmujące razem 13 okrętów wojennych, 13 krzyżowców i 12 łodzi torpedowych. Przeciwko sobie miała również dwie eskadry francuskie, z 9 okrętów wojennych, 10 krzyżowców i 12 łodzi torpedowych, pod dowództwem admirała Tryon'a i kontradmirała Fitzroy'a. Obie floty były proporcjonalne do istotnej siły morskiej dwóch państw (Anglia liczy 42 okrętów wojennych, 59 krzyżowców i 86 łodzi torpedowych; Francja zaś 22, 51 i 104). Mobilizację zakończyło zgromadzenie się floty francuskiej w zatoce Bantury na południu i w Longh Swilly na północy Irlandji. Obie eskadry były tam bezpieczne, jak gdyby się znajdowały w portach francuskich: Brest i Cherbourg.

W akcie drugim dwie eskadry angielskie blokują Francuzów, nie potrafiły jednak przeskoczyć wymknięciu się pancernika „Warspite“, dwóch krzyżowców, „Iris“ i „Severn“, z Bantury, jak również pancernika „Radrey“ i trzech krzyżowców: „Amphion“, „Calypso“ i „Spider“ z Longh Swilly. Stało się to w dniach 3 i 4 sierpnia.

W trzecim akcie „Rodrey“, „Warspite“, „Iris“ i „Severn“ połączone z sobą w eskadrę korsarską, w ciągu ośmiu dni podpalają miasta: Aberdeen, Edynburg, Newcastle, Hartlepool, Sunderland, Scarborough i Grimsby, rabują i uwożą łupy milionowej wartości. Obowiązkiem admirała Baird'a było ścigać rozbójników; tymczasem nie wiedząc nic o obrotach nieprzyjacielskich okrętów, stał ciągle pod Banturą.

Jednocześnie jego kolega kontradmirał Rowley, w obawie napadu i w skutek burzy opuścił stanowisko pod Longh Swilly, a wtedy obie eskadry nieprzyjacielskie połączyły się z sobą w zatoce Longh Swilly w sile 6 pancerników, 4 krzyżowców i 12 łodzi torpedowych. Z taką poważną siłą admirał Tryon uderzył na Liverpool, zdobył angielski pancernik „Velleivle“, zamknął Holyhead i powrócił do Swilly. Tutaj również nadpłynęła i złączyła się z nim eskadra korsarska, będąca w posiadaniu zrabowanych skarbów. Zwycięstwo więc pozostało po stronie francuskiej. Na pamiątkę tego zwycięstwa, admirał Tryon, jako warunek pokoju zobowiązał burmistrza i radę miejską Liverpoolu, że przynajmniej raz do roku z nim lub jego następcą w dowództwie, zasiądą do wspólnego stołu. Ostatni akt maluje flotę angielską, która zebrawszy się nareszezie na Kanale wpływa do Tamizy, pozostawiając całą Anglię na pastwę i rabunek Francuzów.

## KRONIKA

Lwów, 29 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej skrzynki dla pogorzalców miejscowości Trzebowniska, w powiecie rzeszowskim, zapomogi w kwocie 500 zł.

— **C. k. Ministerstwo oświaty** zezwoliło na urządzenie w państwowej szkole przemysłowej w Krakowie, w nadchodzącym półroczu zimowym, 5-miesięcznego kursu, celem kształcenia sił nauczycielskich dla przemysłowych szkół uzupełniających.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: Komisja instytutu ubogich chrześcian o zatwierdzenie budżetu na rok 1888 i asygnowanie subwencji za I półrocze. Wnioski odnoszące się do wykonania postanowień legatu ś. p. wiceprezidenta magistratu Juliana Krechowickiego. Projekt przebudowania kanału w ulicy Trzeciego Maja. Zatwierdzenie kosztów przyjęcia uczestników V zjazdu lekarzy i przyrodników polskich. Budowa kanału betonowego w ulicy Korytniej. Wykupno prawa używania wody z młynówki Półtwno do pędzenia młynów w realnościach pod l. 270 i 273 $\frac{1}{4}$  (uchwała I). Sprawa sprzeda-

ży gruntów miejskich należących do folwarku Lewandówki i w Kleparowie (uchwała I).

— **Wydział Tow. Bratniej Pomocy** słuchaczów Wszechnicy lwowskiej uprasza rodziców, potrzebujących obecnie nauczycieli prywatnych, czy to w mieście, czy na prowincji, tudzież pp. adwokatów i notaryuszów o łaskawe zgłaszanie lekcyj względnie mundantur, do biura Towarzystwa, Rynek l. 24. Wydział, posiadając w swem łonie osobną komisję t. zw. informacyjną, zapewnia, iż członkowie Towarzystwa, poleceni przez wydział, czy to lekcy, czy mundantury lub inne podobne zajęcia ku zupełnemu zadowoleniu wykonywać będą.

— **Dyrekcja Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“** we Lwowie podaje do wiadomości, iż z dniem 1 września ćwiczenia gimnastyczne dla członków odbywać się będą jak dotychczas: w poniedziałek, środę i piątek od godziny 7 do 8 wieczorem; dla uczniów Towarzystwa we wtorek, czwartek i sobotę od 7 do 8 wieczorem; dla pań i uczennic Towarzystwa w poniedziałek, środę i sobotę od 4 do 5 po południu; dla chłopców niżej lat 12tu we wtorek, czwartek i sobotę od godziny 11 $\frac{1}{2}$  do 12 $\frac{1}{2}$  w południe. Wpisy przyjmuje kancelarya Towarzystwa codziennie od godziny 6 do 8 wieczorem.

— **Festyn „Sokoła“**. Jeżeli w niedzielę, dnia 2 września dopisze pogoda, Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie urządzi na swój dochód festyn na górze Zamkowej. Rozprzedaż losów na loteryę fantową, która posiada wiele pięknych i cennych przedmiotów, zajmą się już dawniej w tym celu uproszone panie. W rzędzie rozmaitych zajmujących zabaw, będzie niezawodnie największe zainteresowanie t. zw. „chińska strzelnica“. Festyn Sokoła mają już ustaloną reputację, spodziewać się zatem można, że i niedzielny świetnie się powiedzie.

— **Zapisy uczniów i uczennic** do szkoły ludowej 4 klasowej imienia „św. Zofii“ we Lwowie, na naukę codzienną i kursa nauki dopełniającej, odbędzie się dnia 29, 30 i 31 b. m., od godziny 8 do 11 rano i od 3 do 5 po południu.

— **Dreczenie konia** Dorozkarcz Wiktor Zarzycki, został przez policję pociągnięty do odpowiedzialności, gdyż okładał batem nie miłośnię konia, który ze znużenia padł na ul. Żółkiewskiej, a wypadek ten wywołał oburzenie publiczności.

— **Nieostrożna jazda**. Woznica dorozkarski, Joël Litwin jechał wczoraj ul. Żółkiewską tak prędko i nieostrożnie, iż potrafił dyszlikami faktora Jakóba Knopfa, który w skutek tego padł pod kopyta konia i odniósł obrażenie na ciele.

— **Stan powietrza**. Barometr stoi w mierze.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 29 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr z południowej strony, średnia temperatura doby około +20°C., niebo przeważnie czyste, wilgoć powietrza więcej niż mierna, pogoda.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +19.9°C., najwyższa +26.0°C., najniższa była dziś nad ranem +14.0°C.

Zniżka barometryczna 745 — 750 znajdowała się na wyspach Szeotlandzkich; zwykła 770 do 765 w północnej Hiszpanji; zniżka drugorzędna utrzymuje się w Sycylii.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 765 mm.

— **Do Rady powiatowej** sandoekiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich, wybrany został p. Jan Duklan Słonecki.

— **Dla pogorzalców miasta Tarnobrzegu** wysłało Prezydium c. k. Namiestnictwa na pierwszą wiadomość o klęsce, kwotę 300 zł., jako doraźną zapomogę. — Pożar ostatni w tem mieście zniszczył też własnie dzielnicę, która ocalała podczas pożogi dnia 13 lipca b. r. Zgorzał między innymi budynek sądowny i nowa boźnica. Budynek starostwa ocalony.

— **O śmierci ks. kan. Polkowskiego** podaje *Kurjer Krakowski* następujące szczegóły: Gorliwość w wykonywaniu obowiązków religijnych, kazała mu udać się na odpust kalwaryjski. Tam nie szanując swego wieku, miał kazać pod gołem niebem o godz. 10 wieczorem. Przemawiać w takiej porze na miejscu otwartem do kilkudziesięciotysięcznego tłumu, jest narażeniem zdrowia nawet dla młodych kapłanów. To też wróciwszy przed 10 dniami do Krakowa, skarżył się zmarły na ciężki oddech i ogólne osłabienie. To go nie wstrzymało jednak od pełnienia swych obowiązków i od zajęć naukowych. Odwiedziwszy go przed kilku dniami, zastaliśmy go nad układaniem nowych tek dla archiwum biskupiego, a na stole leżała otworzona „Kronika świata“ Bielskiego, której część, dotyczącą się dziejów Polski, zamierzał opracować zmarły dla zapowiedzianego przez Akademię wydawnictwa „Biblioteki pisarzy polskich“. Onegdaj wieczorem wróciwszy do domu, zmarły pracował późno w noc. Koło godz. 11-tej kazał sobie podać szklankę wody.

Rano zastano go nieżywym. Śmierć prawdopodobnie nastąpiła między godz. 4 a 5 rano. Przypuszczalną jej przyczyną wada sercowa. Po zmarłym pozostały bogate zbiory artystyczne i piękna, doborowa biblioteka. Wśród tych ukochanych przedmiotów spoczywa dziś jego ciało w domu i mieszkaniu Długoszewem. Właścicielem tych cennych zbiorów został prawem spadku brat zmarłego, zamieszkały w Królestwie.

(d) **Z historii tytoniu i cygar**. Monopol tytoniowy, stanowiący obecnie tak wielkie a tak sprawiedliwe źródło dochodu dla naszej Monarchji, nie istniał przed r. 1670. Wówczas wolno było każdemu sadzić i uprawiać tytoń i sprzedawać go. Płaciło się tylko podatek wynoszący od centnara 40 kr. Z inicjatywy najwyższego łowczego koronnego hr. Krzysztofa Khevenhüllera wydano 8 sierpnia 1670 r. rozporządzenie, wzbraniające przywozu tytoniu z zagranicy i oddano prawo uprawy tytoniu i sprzedaży fabrykatów tytoniowych hr. Khevenhüllerowi na lat 12, za przeciętną opłatą roczną podatku dotychczasowego. Pierwszą „trafikę“ założył z pozwolenia ówczesnego rządu niejaki Jan Geiger, kupiec z Ems, a prawo utworzenia trafiki dla prowincji Styryi, Karyntji i Krainy otrzymał Jezuita ks. Baltazar Müller. Prawo założenia fabryki tytoniu dla Austrii dolnej otrzymał pierwszy wicekanclerz państwa hr. Königsegg. W r. 1693 przeszła fabryka i trafika Geigera na własność Jana Höllingera, który płacił rządowi rocznie 2500 podatku i 4 zł. cła od centnara sprowadzonego z zagranicy tytoniu. Celem zapobieżenia przemysłnictwu miał utrzymywać swym kosztem na granicy Austrii dolnej i górnej sześciu dozorców granicznych. Podatek roczny został w r. 1703 podwyższony do sumy 5200 zł. Z wydaniem patentu tytoniowego przez cesarza Leopolda I., podwyższono równocześnie podatek od prawa prowadzenia fabryk tytoniowych. Spadkobierca hr. Königsegga, August Vendura, płacił już w r. 1701 kwartalnego podatku od swej fabryki 16.000 zł., przyczem nie śmiał podwyższać cen wyrobów swoich. W r. 1722 postanowił wreszcie rząd utworzyć własne fabryki tytoniu. Wynajęto więc w tym celu w Hainburgu stojący tam pustą budynek i założono pierwszą fabrykę rządową. W r. 1723 zaprowadzono pierwsze „administracje tabaczne“ z nadziewzorami, rewizorami i dozorcami, jako urzędnikami tej administracji. Instytucja okazała się jednak zbyt kosztowną i skutkiem tego powołał w r. 1725 cesarz Karol VI żyda portugalskiego Diego d'Aquilara do Wiednia, porucząc mu uregulowanie monopolu tytoniowego. D'Aquilar, którego ojciec zaprowadził monopol tytoniowy w Portugalji, przyjął sobie do spółki markiza Carignani i zrobił z rządem ugodę dzierżawy monopolu tytoniowego na lat ośm za czynszem rocznym 400.000 zł., a w dwóch ostatnich latach za czynszem pół miliona zł. Równocześnie z tą ugodą otrzymali obydwaj wspólnicy tytuł „cesarskich administratorów“, a d'Aquilar otrzymał „swobodę wyznania“, nie śmiał jednak zatrudniać w administracji interesu żadnych żydów. Spółka ta nie mogła jednak dotrzymać zobowiązań swych, tak, że w r. 1726 zawarł rząd nową ugodę dzierżawną z Maksymilianem Hillebrandem de Prandau, który zobowiązał się płacić rocznego podatku 350.000 zł., a po dwóch latach znowu nową ugodę z Domenico St. Nicolo za czynszem 460.000 zł. Po wyjściu tego kontraktu dzierżawy, następuję cały szereg nowych dzierżawców, którzy wszyscy byli podstawieni przez d'Aquilara, aż wreszcie w 1737 obejmuje znowu on sam dzierżawę monopolu za czynszem 206.000 zł. W r. 1748 kontrakt z d'Aquilem został ponowiony z obowiązkiem płacenia co rok o 10.000 zł. większego czynszu dzierżawnego. Od r. 1759 próbowały tego interesu niższo-austriackie Stany, ale wyszły na nim niekorzystnie i odstąpiły go w r. 1764 spółce Dechau-Purkmer, która obowiązała się za prawo monopolu tytoniowego w całej Austrii rocznego czynszu 1,210.000 zł. Ale i ta spółka zbankrutowała. Nastąpiła po niej spółka Löwel, Hönig et Baruch, która prowadząc interes racjonalnie, płaciła w roku 1774 czynszu już 1,792.250 zł. Po wyjściu dzierżawy tej spółki, zadzierżawiła monopol tytoniowy spółka hr. Fries, Grosser, Puthon i Arnstein z czynszem 2,000.000 zł. Coraz pomyślniejszy rozwój interesu zniewolił wreszcie rząd w r. 1784 objąć monopol tytoniowy w zarząd własny. Ustanowiono więc w tym celu w Wiedniu osobną „Dyrekcję monopolu tytoniowego“, a w Hainburgu, Sedletz, Göding, Fürstenfeld, Winnikach, Medyolanie i Wenecji utworzono fabryki tytoniu. Z taryfy tytoniowej z r. 1835 przytaczamy jeszcze spis wszystkich wyrabianych wówczas cygar: ekstreftin, 4-calowe w żółto politurowanych pudełkach jasionowych 100 sztuk 3 zł., 1 sztuka 2 kr.; fein 3 $\frac{3}{4}$  cala długie, w pudełkach orzechowych 100 sztuk 2 zł.; zwykajne długie i krótkie 100 sztuk 1 złr. 28 krajcarów. Tytoń najdroższy kosztował za funt 7 zł. 50 kr.

— **Krwawy dramat**. Z Siedlec donoszą o spełnieniu zbrodni żonobójstwa przez felczera Skotnickiego. Przyczyną zbrodni była miłość. Niejaka pani K., żona obywatela, rozkochała się w Skotnickim i namówiła go, aby zgładził ze świata swoją żonę i jej męża. Skotnicki usłuchał rady, żonę swoją otrul arszeni-



kiem a p. K. zamierzył takim samym sposobem pozbawić życia. W tym celu porozumiał się z kucharzem hotelowym, który miał przygotować dla p. K. trującą potrawę. Kucharz jednak w ostatniej chwili cofnął się od udziału w zbrodni i zawiadomił o wszystkim policję. Skotnicki tymczasem postanowił sam skończyć z p. K., udał się więc do zajmowanego przez numeru w hotelu i napadł go. Ale czuwająca policja pochwyciła zbrodniarza i zapobiegła spełnieniu zbrodni. Skotnicki przyznał się do wszystkiego i wydał swoją współniczkę, żonę p. K. W ubiegłym tygodniu dokonano ekshumacji zwłok s. p. Skotnickiej i skonstatowano fakt otrucia arsenikiem. Skotnicki aresztowany, a K. odpowiada za wolności za kaucją.

— **Katastrofa w Tatrach.** W czasie przeprawy przez szczyt góry do Morskiego Oka w Tatrach, pośliznął się na lodowcu ks. Dobrowolski z Gniezna i spadł w przepaść. W kilka godzin później odszukali nieszczęśliwego górala i zanieśli do chaty, gdzie przybyli przypadkowo dwaj lekarze krakowscy przywrócili go do przytomności.

— **Słynny podróżnik i badacz gen.** Przewalski wyruszył w nową podróż do Tybetu. Spodziewa się dotrzeć aż do Hlasy, siedziby Dalaj-Lamy. Rozporządza funduszem przeszło 50.000 rubli. Towarzyszą mu podróżnicy Kozłowi i Roborowski, z orszakiem 24 kozaków.

— **Zima w sierpniu.** Królowa włoska Małgorzata, bawiąca obecnie na wilegiaturze w Courmayeur, przedsięwzięła w ubiegły czwartek po południu wycieczkę do Col du Grant, gdzie została zaskoczona przez burzę śnieżną, tak, iż powrót do miasteczka stał się niemożliwy. Monarchini więc z orszakiem musiała przenocować w ubogiej chatce węglarza. — Jezioro Muttsee w kantonie Glarus (2442 metrów nad powierzchnią morza) zamarało zupełnie i pokryte jest taką grubą powłoką lodu, że można po niej chodzić bez najmniejszego niebezpieczeństwa.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### XVI. międzynarodowy targ zboża i nasion w Wiedniu.

Wiedeń, 27 sierpnia.

W lokalnościach giełdy mącznej i owoców został otwarty dzisiaj przed południem w sposób uroczysty szesnasty międzynarodowy targ zboża i nasion. Prezydent międzynarodowej komisji p. Naschauer przedstawił zebraniu przedewszystkiem oficjalne osobistości, poczem powitał zgromadzenie w imieniu Rządu reprezentant c. k. Ministerstwa handlu, szef sekcyi Haardt-Hortenthum, wyrażając zadowolenie, że targ zbożowy zebrał się ponownie w murach stolicy austriackiej. Użyteczna ta instytucja może liczyć bezwzględnie na życzliwość Rządu, który starał się zawsze popierać ją wedle siły i możliwości. Mowca kończy wyrażeniem życzenia, aby interes, jaki okazują powszechnie dla tej instytucji, odpowiedział najzupełniej oczekiwaniom.

Po przemówieniu radcy miejskiego, p. Bächera, zabrał ponownie głos p. Naschauer.

Żywy udział — powiedział mowca — jaki okazują c. k. Ministerstwa handlu i rolnictwa dla instytucji towarowych są dla nas dowodem, iż Rząd poczynił produkcyę i handel za ekonomiczne czynnik, które nie powinny zostawać z sobą w sprzeczności lecz wspomagać się wzajem i uzupełniać, w przeciwnym bowiem razie mogłyby być interesu obu narażone na dotkliwie szkody. Mowca podniósł następnie potrzebę utrzymania harmonii między producentami, konsumentami i pośrednikami, przeszedł do omówienia ogólnej sytuacji ekonomicznej. Jako główny powód obniżania się renty ziemi w Europie należy uważać konkurencyę Ameryki, gdzie w ciągu 35 lat t. j. od r. 1848 do 1884 przyrost ludności wyniósł 141 procent, zaś przyrost produkcyi pszenicy 410 proc. Spadek cen pszenicy w Europie jest już taki, iż skutkiem tego rolnik amerykański nie mniej cierpi jak europejski. Stan ten musi w niedalekim czasie spowodować zastój pod względem rozmiaru produkcyi pszenicy, a być może, iż nawet zmniejszy się znacznie ów rozmiar. Gdy to się stanie, wówczas będziemy mogli spodziewać się, że przy sprzętach przeciętnych w Europie i Ameryce nastąpi stopniowe podwyższenie cen pszenicy na targu międzynarodowym, na czem skorzysta nie tylko produkcyja lecz także przemysłowcy trudniący się handlem zboża i kupecy, gdyż

tym ostatnim, jak poucza doświadczenie, dają się zarówno jak rolnikowi we znaki niesłychanie niskie ceny zboża.

Następnie przedłożono następujące sprawozdanie o żniwach w Austro-Węgrzech:

W krajach węgierskiej korony, z wyłączeniem Kroczy, Sławonii i Pogranicza wojskowego zasiano pszenicę na 2,790,571 hektarach, zaś w Kroczy, Sławonii i Pograniczu przyjęto przestrzeń tę wedle obliczenia profesora Uniwersytetu w Zagrzebiu, dr. Metkowića (urzędowej bowiem relacji nie nadesłano) na 121,800 hektolitrow. Cały areal tedy zajęty pszenicą w krajach korony węgierskiej wynosi 2,912,371 hektarów.

Z tego część pewna przepadła wskutek wylewów, wszakże nie w takiej ilości, ażeby to wpływało na ogólny wynik. Z tej całej tedy przestrzeni 64 1/2 proc. (zwłaszcza Banat, Baczka, okolice nadeisańskie i Siedmiogród) dały zbiór lepszy niż średni, 27 proc. średni, zaś 8 1/2 proc. gorszy od średniego. Co się tyczy plonu ziarna, to zwykła ponad średni plon bywa bardzo mała, tak, że ogólny wynik zbioru pszenicy w Węgrzech jest w tym roku mniej korzystny, niż w ubiegłym. W każdym razie, według oszacowania mężów zaufania wiedeńskiej giełdy zbożowej, zwykła tegoroczna ponad pełny plon średni, daje 3 1/2 miliona hektolitrow. Jakość przeciętna jest lepszą od zwykłej co do wagi — co do barwy zaś przeważają żółte gatunki nad czerwonymi, ale i tych nie brak.

W Przedlitawii uprawa pszenicy zajmowała, wedle wykazu ogłoszonego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa, ogółem 1,164,067 hektarów, z czego 50 proc. (Austria górna i dolna, Czechy, Morawa i Galicya zachodnia) mają zbiór lepszy niż średni, 23 proc. średni, zaś 27 proc. (Galicya wschodnia i kraje alpejskie) gorszy niż średni. Co do plonu ziarna — obliczają mężowie zaufania giełdy wiedeńskiej zwykły zbiór po nad pełną średnią cyfrę, mniej więcej na jeden milion hektol. — jakość jednak, tak co do wagi jak barwy i właściwości ziarna jest niezadowalniająca, po większej części bowiem zebrane zboże wystawione było podczas zbioru na silne i długotrwałe deszcze, dało zatem ziarno ciemne, w grubej łusce. Jest też więcej śnieży niż w roku zeszłym.

Zyto w krajach korony Sługo Szczepana zajęło przestrzeni 1,411,570 hekt. Z tego było tylko 11 proc. (przeważnie komitaty siedmiogrodzkie) zbiór lepszy niż średni, 14 proc. średni, zaś 75 proc. gorszy. Gdy jednak zniżka tej ostatniej kategorii poniżej średniej cyfry nie bardzo jest wysoka, przeto ogólny niedobór nie jest bardzo znaczny, i obliczają go na 22 3/4 miliona hektolitrow, przy czem jednak uwzględniono już tę okoliczność, że jakość co do wagi przewyższa przeciętnie biorąc, średnią lat poprzednich.

Podobny obraz przedstawia także sytuacja co do żyta w krajach austriackich.

W Austrii zajętych było pod uprawę żyta 2,009,490 hektarów — z czego 23 proc. (Austria górna i dolna i Galicya zachodnia) przedstawia zbiór lepszy niż średni, 6 proc. zbiór średni zaś 71 proc. (Czechy, Galicya wschodnia i kraje alpejskie) gorszy. Ogólny niedobór plonu wynosi mniej więcej 2 1/4 mil. hektolitrow poniżej cyfry średniej. Jakość ziarna jest w Austrii rozmaita, według tego, czy zbiór nastąpił przed deszczami czy po nich — wagę można średnio uważać jako zadowalającą, barwę mniej — nie rzadkie też jest ziarno porośnięte.

Jęczmień w obu połowach Monarchii wydał mniej zadowalające rezultaty.

W Węgrzech i Siedmiogrodzie zajętych było pod uprawę jęczmienia 1,006,640 hektarów w Kroczy, Sławonii i Pograniczu wojskowym 42,341 hektarów. Ogółem tedy w krajach korony węgierskiej 1,048,981 hektarów. Z tych 6 procent wykazuje pod względem ilości zbiór lepszy niż średni, 11 procent zbiór średni a 83 procent gorszy niż średni. Właściwy nieurządzą skonstruowano tylko tu i owdzie, za to po większej części jest zbiór słaby. Niedobór ziarna w porównaniu z przeciętnym plonem wynosi ogółem 2 i pół miliona hektolitrow. Niedobór ten dotknął przeważnie komitaty, produkujące jęczmień browarny, mniej zaś komitaty, w których przeważa produkcyja jęczmienia na żywność. Jakość, w ogóle biorąc, także nie jest zadowalającą. Biały jęczmień browarny jest w tym roku na Węgrzech rzadkiem zjawiskiem. Po większej zaś części jęczmień ma barwę żółtawo-białą, o ile nie ściemniał od deszczów; budowa ziarna wązka, natomiast pod względem smaku prawie wszędzie wyborny. Co do jęczmienia na żywność, to znachodzi się dość często i biały; ale barwa żółtawa i w tym gatunku jest przeważającą, w wielu okolicach z ciemno-czerwonawem lub ciemno-siennym ziarnem.

W Austrii pod uprawę jęczmienia zajęta była przestrzeń wynosząca ogółem 1,132,678 hektarów. Z tego 30 1/2 proc. (Czechy, Morawa) dały zbiory lepsze od średnich, 18 1/2 proc. — zbiory średnie, 51 proc. (Austria górna, Śląsk, Galicya) zbiory niżej średnich. Ogólny niedobór plonu w tej połowie Monarchii wynosi około 3/4 miliona hektolitrow. Jakość we wszystkich krajach koronnych przedstawia się rozmaicie, zależnie od tego, czy jęczmień nie był jeszcze dojrzałym w czasie deszczów, czy też leżał wówczas skoszony na polu, — ten ostatni wiele stracił na kolorze i dobroci.

Białe gatunki jęczmienia browarnego w Przedlitawii także rzadko się znachodzą; podobnie jak na Węgrzech, przeważają gatunki żółte, jakkolwiek w Czechach i na Morawie, jaśniejsze i z ziarnem stosunkowo lepszym. Co do jęczmienia na karm, do zbiorów austriackich da się zastosować wszystko to, co powiedziano wyżej o zbiorach na Węgrzech.

Owies w Węgrzech podobnie jak jęczmień i żyto, wcale nie zadowalniająco się przedstawia. Przestrzeń zajęta pod uprawę wynosi na Węgrzech i w Siedmiogrodzie 1,048,121 hektarów, w Kroczy, Sławonii i Pograniczu — 111,550; razem w krajach korony węgierskiej 1,159,671. Z tego na przestrzeni wynoszącej 14 proc. — zbiory przedstawiają się lepiej od średnich, 30 proc. — zbiory średnie i 56 proc. — zbiory gorsze od średnich. Godnem jest uwagi, że właściwe okolice uprawy owsa: Baczka, Syrmia, Banat i komitat peszteński przedstawiają niedobór w plonach, podczas gdy dobre zbiory były w Siedmiogrodzie i w tych komitatach, w których owies nie stanowi głównego przedmiotu produkcyi zbożowej. Dla tego też lepsze zbiory nie są w stanie pokryć niedoboru, tak, iż ubytek w plonach owsa na Węgrzech może być ocenionym mniej więcej na 3 miliony hektolitrow. Jakość, o ile dotyczy barwy, po większej części dobrze się przedstawia, o ile dotyczy wagi — wcale niezadowalniająco, gdyż na Węgrzech oddawna już nie zebrano tyle owsa z wazkiem i lekkim ziarnem, jak w tym roku.

W drugiej połowie Monarchii cała przestrzeń pod uprawę owsa wynosi 1,874,771 hektarów; plony w ogóle można uważać za dobre. Według przestrzeni: 56 proc. (Czechy, Morawa, kraje alpejskie) — przedstawiają zbiory lepsze od średnich, 16 proc. — zbiory średnie i 28 proc. (niektóre okolice w Galicyi i na Śląsku) — zbiory niżej średnich. Najlepsze zbiory owsa były w Czechach i właśnie głównie bogatym plonem czeskim zawdzięczać należy, iż ogólny wynik zbiorów owsa w Przedlitawii przedstawia się dodatnio. Według zebranych wiadomości zwykła plonu owsa ponad przeciętne zbiory wynosi więcej niż milion hektolitrow. Jakość owsa tak pod względem barwy, jak i wagi, z wyjątkiem krajów alpejskich, jest zadowalającą, gdyż ten gatunek zboża po większej części został zebrany w Przedlitawii, dosyć późno, gdy pierwszy okres deszczów już minął.

Według powyższego sprawozdania zbioru pszenicy w Austro-Węgrzech wykazują zwykły 4 1/2 miliona hektolitrow; zbiory żyta 5 milionów niedoboru; jęczmienia 3 1/4 niedoboru; owsa 2 miliony niedoboru.

Widoki zbioru kukurudzy na Węgrzech są po większej części dobre, natomiast w Przedlitawii i zanoszą się na to, iż ten artykuł wyda w Galicyi, która we wszystkich krajach koronnych najwięcej uprawia kukurudzy, mniej niż średni plon. Sprawozdanie o stanie owoców strączkowych na Węgrzech i w Austrii brzmiało w ogóle pomyślnie, natomiast co się tyczy kartofli panuje w obu połowach Monarchii zaniepokojenie.

W przypuszczeniu, że nie zajdą żadne anormalne stosunki, i że konsumpcya w kraju będzie normalną, oblicza sprawozdanie zdolność wywozową Monarchii w pszenicy i wyprodukowanej z niej mące na 4 do 5 milionów centnarów metrycznych; w jęczmieniu i słodzie, na 5 milionów centn. metr., gdy natomiast nie będzie można wywieźć za granicę nie ani żyta, ani owsa.

Pod wrażeniem oficjalnego sprawozdania o żniwach, doznał przerwy ruch interesów na targu i wszyscy wycekiwali wiadomości o odbywającym się targu w Dijon we Francji. Co do jęczmienia, objawia się żywa chęć kupna i ceny są dobre.

Na targu zbożowym za pszenicę gotową ofiarowano 840 do 875, za żyto 630 do 650, za owies 590 do 610, za kukurudzę 7 zł. za 100 kilogramów. Za pszenicę na wiosnę dawano 910, za żyto na wiosnę 670, za owies na wiosnę 635, za kukurudzę na maj i czerwiec 575, za rzepak 1450; za gotowy spirytus 28, za kontyngentowany nowy spirytus na wrzesień do stycznia 1675 do 17 za hektolitr. Ubytek w urodzajach Francji wynosi w tym roku 40 proc., w Ameryce zebrano o 31 buszli mniej, niż w roku ubiegłym.

### Przedstawienie oyfrowe zbiorów w r. 1888.

Liczbę 100 przyjęto jako zbiór średni.

|                              | Pszenica | Żyto | Orkisz | Jęczmień | Owies |
|------------------------------|----------|------|--------|----------|-------|
| Austria                      | 107      | 92   | —      | 96       | 103   |
| Węgry                        | 110      | 85   | —      | 84       | 85    |
| Prusy                        | 90       | 74   | —      | 94       | 96    |
| Saksonia                     | 95       | 82   | —      | 90       | 90    |
| Bawaria, Frankonia i Szwabia | 88       | 79   | —      | 97       | 107   |
| " Górny i Dolny              | 102      | 80   | —      | 100      | 120   |
| " Palatynat i Weterau        | 75       | 65   | —      | 100      | 105   |
| Badenia                      | 85       | 60   | 85     | 85       | 110   |
| Wirtembergia                 | 76       | —    | —      | —        | —     |
| pszenica zimowa              | 95       | 70   | 75     | 100      | 109   |
| letnia                       | 95       | 70   | 75     | 100      | 100   |
| Meklenburg                   | 98       | 80   | —      | 100      | 100   |
| Dania                        | 80       | 90   | —      | 130      | 125   |
| Norwegia i Szwecja           | 95       | 90   | —      | 95       | 90    |
| Włochy                       | 75       | —    | —      | —        | 65    |
| Szwajcaria                   | 78       | 78   | —      | —        | 100   |
| Holandya                     | 82       | 72   | —      | 87       | 107   |
| Belgia                       | 82       | —    | —      | 90       | —     |
| Francya                      | 80       | 85   | —      | 85       | 100   |
| Wielka Brytania i Irlandya   | 78       | —    | —      | 99       | 100   |
| Rossya: Podole               | 80       | 60   | —      | —        | 100   |
| " Bessarabia                 | 125      | 75   | —      | 100      | 50-75 |
| " Królestwo Polskie          | 87       | 72   | —      | 82       | 92    |
| " Środkowe prowincye         | 85       | 80   | —      | 75       | 90    |
| Herson i Jekaterynosław      | 120      | 120  | —      | 120      | 120   |
| pszenica zimowa              | 120      | 120  | —      | 120      | 120   |
| letnia                       | 95       | 85   | —      | 90       | 90    |
| Kurlandia i Litwa            | 92       | 82   | —      | 82       | 72    |
| Estonia                      | 130      | 130  | —      | 135      | —     |
| Rumunia i Mołdawa            | 100      | 80   | —      | 80       | 80    |
| " Mała Wołoszczyzna          | 120      | 100  | —      | 95       | 90    |
| " Wielka Wołoszczyzna        | 120      | 90   | —      | 90       | 70    |
| Serbia                       | 110      | —    | —      | 75       | —     |
| Egipt                        | 110      | —    | —      | 75       | —     |

Indye miały roku zeszłego 6,390,000 ton pszenicy, w bieżącym roku 7,255,000. (Sprzęt przeciętny wynosi 7,197,000 ton). Ameryka miała roku zeszłego 456 milionów buszli pszenicy, sprzęt tegoroczny obliczono na 420 milionów buszli, kukurudzy roku zeszłego 1456 milionów buszli, tego roku 2025 milionów buszli.

\*) **Targ zbożowy.**\*) Dnia 29 sierpnia 1888 r.

**Lwów,** pszenica 6-25 do 6-90, żyto 4-60 do 4-75, jęczmień browarny 4-— do 6-—, owies 4-50 do 5-25, groch 4-50 do 10-5; wyka 4-50 do 5-—, rzepak 10-25 do 11-70, linianka —, —, konieczyna czerwona 22-— do 26-—, konieczyna biała 32-— do 35-—, konieczyna szwedzka 30-— do 36-—.

**Tarnopol,** pszenica 6-15 do 6-80, żyto 4-40 do 4-60, jęczmień browarny 4-— do 5-80, owies 3-75, do 4-45, groch 5-50 do 10-—, wyka 4-30 do 4-75, rzepak 10-— do 11-50, linianka —, —, konieczyna czerwona 20-— do 25-—, konieczyna biała 30-— do 34-—, konieczyna szwedzka 30-— do 35-—.

**Podwoleczyska,** pszenica 6-05 do 6-75, żyto 4-25 do 4-55, jęczmień 3-65 do 4-60, owies 4-— do 4-65, groch 5-10 do 9-—, wyka 4-50 do 5-10, rzepak n. 10-— do 11-50, linianka —, —, konieczyna czerwona 20-— do 25-—, konieczyna biała 30-— do 34-—, konieczyna szwedzka 28-— do 35-—.

**Czerniowce,** pszenica 6-— do 6-70, żyto 4-25 do 4-70, jęczmień 4-20 do 5-05, owies 3-30 do 4-—, groch 4-40 do 9-—, wyka 4-10 do 4-80, rzepak 10-— do 11-15, linianka —, —, konieczyna czerwona 21-— do 25-—, konieczyna biała 31-— do 35-—, konieczyna szwedzka —, —, tymotka 20-— do 30-—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 42-— do —70 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, poszukiwany.

Okowita gotowa za 10-000 litrów loco Lwów 30-— do 30-25 zł.

Usposobienie ożywione. Transakcyje na prowincyi dość liczne.

\*) **Przedruk wzbroniony.**

## OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan udał się wozem z Monachium do Tegernsee, gdzie bawi już Najjaśniejsza Pani i Najdostojniejsza Cesarzowa. Arcyksiężniczka Walerya, zaś Najdostojniejsi Cesarzowiec i Cesarzowa udali się tamże wczoraj.

Najjaśniejsza Pani ma się wkrótce udać na Madeirę i Azory. W tym celu przygotowanym jest do podróży jacht "Miramar" w Tryeście.

J. E. p. Minister oświaty, dr. Gautsch, powrócił z Ischl do Wiednia.

Jak się dowiaduje *Pol. Corr.*, udał się włoski ambasador przy Najw. Dworze, hr. Nigra w niedzielę wieczór do Medyolanu, aby się tam spotkać z p. Crispim. Za dwa lub trzy dni powróci ambasador do Wiednia.



Przy tej sposobności zwraca to pismo uwagę, iż także po zeszłorocznej wizycie p. Crispiego, złożonej niemieckiemu kanclerzowi, spotkał się hr. Nigra z premierem włoskim i to również w Medyolanie. Tego roku według pierwotnych dyspozycji miało to spotkanie nastąpić w Inspruku; wskutek pospiesznego jednak powrotu p. Crispiego musiało być przeniesionem do Medyolanu.

Berliński *Reichsanzeiger* podaje bliższe szczegóły o motywach, które znieśliły hr. Moltkego do prosby o uwolnienie go z posady szefa sztabu generalnego. Hr. Moltke uzasadnił swą prośbę przedewszystkiem podestymowaniem wiekiem i steraniami siłami, które nie pozwalają mu znieść dłuższej trudów życia żołnierskiego.

Cesarz odpowiedział, że choć nie może nie uznać słuszności przytoczonych powodów, to przecież prośba mocno go zabolala. Prosi go jednak aby dla miłości ojczyzny przyjął przynajmniej opróżnioną przez śmierć cesarza Fryderyka posadę przewodniczącego komisji obrony krajowej. Pismo cesarskie kończy się słowami: „najgłębszą wdzięcznością i przywiązaniem przejęty, stale ci życzliwy, król.“

W rozkazie gabinetowym z 10 b. m. prosi cesarz Moltkego, aby wspierał radami swego następcę, przyczem nie brak znowu wyrazów uznania i wdzięczności.

Na to odpowiedział Moltke podziękowaniem, które kończy się zapewnieniem, że pisma cesarskie doń wystosowane przechowane zostaną w jego rodzinie jako najcenniejsze relikwie.

Z Berlina telegrafują do *Fremdenblattu*, iż dobrze poinformowane osoby nie podzielają zdania, jakoby chwilowe położenie było niepokojącym, przynajmniej jednak, że na konferencyach p. Crispiego z ks. Bismarckiem i hr. Kalnokym omawiano przedewszystkiem francusko-włoską kwestję.

Dienniki francuskie z ostatnich dni nie zajmują się już Boulangerem, ale polityką zagraniczną. Wyjątek pod tym względem stanowi organ Cassagnaca, *Autorité*, który wyjaśnia znaczenie boulanżyzmu.

„Zabiegi Boulanger'a — pisze Cassagnac — po przebiegu rozmaitych okresów, stanowią niewątpliwie jedno z najgroźniejszych przesileni dla republiki. Boulanżyzm nie jest żadną nauką, żadną zasadą, a zatem nie stanowi także żadnego stronnictwa. Ale jest on instynktową, nieumówioną koalicją wszelkich nadwężonych interesów, wszelkiej nędzy, rozbitych złudzeń i obrzydzenia, które nagromadzili republikanie od kiedy się znajdują u steru. Chłopi nie mogą znieść ciężarów podatkowych, robotnicy muszą organizować zmywy, aby wymógł podwyższenie płacy, chrześcianom obrzydło prześladowanie ich duchownych, wyzwanie ich dzieci z zasad moralnych tak dalece, że chcą im nawet Boga odebrać. Patryoci przerażeni są odosobnieniem Francji. W głosach tych nie ma nie politycznego, i dlatego są one przerażające.“

*Matin* uderza na Crispiego i księcia Bismarcka. „Hegemonia Niemiec — czytamy w *Matin* — jest czemś potwornem, co zadługo już znosi poniżona Europa, ale nadejdzie dzień, w którym obali się to hegemonie. Dlatego wojna jest nieodzowną.“

Korespondent paryski *Polit. Corresp.* donosi: W tutejszych kołach politycznych niecierpliwie czekają, jaki wpływ wywrze konferencya pp. Crispiego z księciem Bismarckiem i hrabią Kalnokym, na stanowisko włoskiego prezydenta gabinetu.

W Paryżu poczytują za prawdopodobne, że Bismarck doradzi p. Crispie, ażeby groźniejszego zatargu unikał i że takąż tylko radę mógł usłyszeć włoski minister od austro-węgierskiego męża stanu. Większe napięcie pomiędzy Rzymem a Paryżem z powodu Massawy byłoby tembardziej nieusprawiedliwione, że istnieje takowa zażegnania tego nieporozumienia pokojowo i w sposób honorowy. Bądź co bądź obawy pierwszej chwili o pokój znikają po woli. W paryskich kołach rządowych wierzą w utrzymanie pokoju, jeżeli liga pokojowa przestrzeże będzie utrzymania polegających na traktatach stosunków prawnych.

*Pol. Corr.* donosi, że ambasador włoski w Wiedniu, hr. Nigra, udał się do Medyolanu, ażeby się widzieć z p. Crispim, ale za kilka dni wróci na swoje stanowisko.

*Opinione* donosi, że w skutek rozkazu nadesłanego do Gaety z ministerium marynarki, włoska eskadra, odbywająca manewry, zawisła takowe i poczęła zaopatrywać się w węgiel i żywność w celu możliwie szybkiego wyjazdu na morze. Jedną dywizję, składającą się z 4 wielkich pancerników i

odpowiedniej floty torpedowców odpłynęła już do Neapolu dla stawienia się pod rozkazy admirała Lovera, druga dywizja tejże samej siły odpłynęła do Messyny, gdzie admirał Martinez obejmie dowództwo. Statki, odbywające ćwiczenia pod Monte-Christo udają się też do Neapolu. Cała zaś ta morską potęgą opuściła już port Agosta pod naczelną wodzą Lovery.

Według dzienników angielskich, byłoby przyszło do skutku także spotkanie Crispiego z lordem Salisbury, gdyby nie okoliczność, że Crispi musiał przyspieszyć swój powrót do Włoch. Zdaje się jednak, że lord Salisbury w ciągu najbliższych miesięcy spotka się z kilku mężami stanu na kontynencie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 29 sierpnia.** Najjaśniejszy Pan mianował deputowanego Poklukara marszałkiem sejmiku krainńskiego.

**Wiedeń, 29 sierpnia. (Tel. pryw.)** Pan Minister skarbu mianował: komisarzy skarbowych: dr. Rudolfa Rożyckiego sekretarzem skarbowym; Stanisława Prokowieza, starszym inspektorem straży skarbowej; następnie komisarzy skarbowych: Bazylego Tychowskiego, Aleksandra Smagę, Bazylego Jaworskiego, Jana Karyczaka, Fryderyka Riemana i dr. Michała br. Jorkasch-Kocha, starszymi komisarzami skarbowymi, w obrębie lwowskiej dyrekcji skarbowej.

**Wiedeń, 29 sierpnia. (Tel. pryw.)** Przy uroczystości chrztu najmłodszego syna cesarza Wilhelma zastąpi Najj. Cesarzową Elżbietę w charakterze chrzestnej matki Najd. Arcyksiężna Marya Teresa. Na chrzest wyjechali dzisiaj do Berlina Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik i Najd. Arcyksiężna Marya Teresa.

**Wiedeń, 29 sierpnia. (Tel. pryw.)** Międzynarodowy targ zbożowy wypadł słabo; szczególnie pszenica nie znajdowała kupców.

**Wiedeń, 29 sierpnia. (Tel. pryw.)** W tych dniach odbędzie się rewizja trasy projektowanej kolei Jasło-Rzeszów. Dopiero po rewizji rozstrzygnie Rząd, komu będzie udzielona koncesya. Drugi tor na kolei Bogumin-Oświęcim wejdzie w użycie we wrześniu.

**Rzym, 29 sierpnia. Tribuna** donosi, że eskadra włoska odpłynęła onegdaj z Agosty do Lewanty, z kąd powróci do Włoch z końcem września.

Król i królewicz przybyli do Forli, przyjmowani z ogromnym zapalem po wszystkich dworcach pomiędzy Bolonią a Forli.

Crispi przybędzie jutro do Rzymu.

**Paryż, 29 sierpnia. Temps** donosi, że z mobilizowana eskadra powróci w poniedziałek do Toulonu, celem rozbrojenia się.

Boulanger odjechał onegdaj do Szwecji. Czas odjazdu zachowany był w tajemnicy.

Indywidualność nazwiskiem Garnier zjawiło się wczoraj w ambasadzie niemieckiej przed szefem biura korespondencyjnego, Turnauer'em, który go odprawił. Za powtórne zjawieniem się i otrzymaniem odprawy, strzelił Garnier z pistoletu do Turnauera ale go nie trafił. Sprawca zamachu został natychmiast uwięziony. Podaje on w zeznaniach, iż wojna w r. 1870 zniszczyła go całkowicie. Wygląda na człowieka pozbawionego zmysłów.

**Konstantynopol, 29 sierpnia.** *Biuro Reutersa* donosi: Ambasadorowie Anglii i Francji pp. White i hr. Montebello wystosowali do W. Porty wspólną notę w sprawie podpisania

konwencji Suezkiej, którą przyjęły już wszystkie mocarstwa.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 28 sierpnia 1888, godzina 1 min.**  
58. Alp. Tow. gór. 42.—, Węg. akcy kredyt. 306'25. Akcy anglo-aust. 109'50, Akcy banku Union 214'25. Akcy kolei Karola Ludwika 212'25. Akcy kolei północnej 247'50 Akcy kolei południowej 112.— Akcy kolei Alfeld 228.— Akcy kolei Elżbiety 256'50 Akcy kolei lwowsko - czerniowieckiej 226.— Akcy kolei węg. północno-wschodniej 162'25. Wiedeńskie losy 141'25. Akcy kolei Rudolfa —.—, Akcy kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 103'25, Losy regulacyi Cisy —.—, Losy tureckie —.—, 4 pr. węgierska renta złota 101'97, Akcy związkowego banku 97'25, akcy banku obrotowego —.—, akcy kolei państwowej —.—, rubel papierowy 1'22 25, węgierskie losy 91'60, marka niemiecka —.—, kolej Karola Ludwika —.—, akcy tytoniowe 114.—, akcy banku dla krajów koronnych 234'25. Usposobienie bez transakcyi.

**Wiedeń, 29 sierpnia 1888, godzina 10 m. 35.** Akcy kredytowe 312'80, anglo-aust. 109'50, Unionbank 213'50, kolej Karola Ludwika 212'30, Południowa 111'25, renta papierowa —.— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —.—, do —.—, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 92'50, 4 1/2 pr. pożyczka krajowa z r. 1883 90.—, Napoleon-dor 9'78'50, rubel papierowy —.—. Usposobienie chwiejne.

**Wiedeń, 28 sierpnia 1888, godzina 5 m. 38.** Akcy kredytowe —.—, Anglo-aust. —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, renta papierowa —.—, galicyj. listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1883 —.—, Napoleon-dor —.—, rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

**Telegramy zbożowe z dnia 28 sierpnia 1888.** Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10'000 litr procent —.— do —.— zł. Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—, Kolonia —.—, rzepak —.— do —.— zł., 100 kilogr. na wosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7'82 — 7'83 Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 179.— do —.—, żyto —.— m. spirytus 32'20, rzepakowy olej —.—. Paryż: maki 59'50 kilog. —.—, olej rzepakowy —.— fr. spirytus —.—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za trzecie ćwierćroczce, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc sierpień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za trzecie ćwierćroczce w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc sierpień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmują się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. lipca 1888 roku. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

**We Lwowie:** miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.  
**Na prowincyi:** miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888  
Zegar lwowski

### Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

### Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchy.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

## Nadestane.

## TYGODNIK ILUSTROWANY DLA DZIECI Wieczory Rodzinne,

pod kierunkiem literackim M. J. ZALESKIEJ, autorki „Wieczorów Czwartkowych“, „Wędrowek po Niebie i Ziemi“ i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w półroczu następnym, również jak w bieżącym, w formie powiększonym z dwoma dodatkami; z tych jeden ilustrowany dla młodszej dlatwy, drugi książkowy zawiera powieści wyborowe dla młodzieży, które, oprawne w końcu roku, tworzyć będą Bibliotekę domową. — Obok treści, nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, *Wieczory Rodzinne*, na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacyi. Zajęcie, jakie konkursy te obudziły, zachęciły redakcję do rozszerzenia i ulepszenia tego dzieła. Obecnie dodano do dawniejszych konkursów bót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, fotografii i t. p. przedmiotów.

**PRENUMERATA** roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w Galicji zł. 6, — w Poznańskim marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10

## KRONIKA RODZINNA

wychodzić będzie w kwartale następnym w tychże samych warunkach i kierunku, pomieszczając artykuły poświęcone literaturze, naukom i sprawom społecznym, a oprócz tychże niewydane dotąd pamiętniki i korespondenecy znakomitych ludzi, powieści, komedye do przedstawienia w teatrach amatorskich, wiadomości polityczne i sprawy bieżące.

Prenumeratorowie *Kroniki* otrzymają w roku bieżącym, w dodatku bezpłatnym pamiętnik **SABINY z GOSTKOWSKICH GRZEGORZEWSKIEJ**. W roku przyszłym otrzymywali **PRZYGODY NADZWYCZAJNE KSIĘCIA MARCINA LUBOMIRSKIEGO**. — Prenumeratorowie nowi, przysyłający całkowitą przedpłatę wprost do redakcyi, otrzymają nadto w dodatku również bezpłatnym ciekawe **PAMIĘTNIKI MARYI WESSLOWY KROLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ** spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny, wydane nakładem redakcyi lub wspomniane wyżej pamiętniki ks. Lubomirskiego

Prenumerata rocznie w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5, to jest w Galicji zł. 6, Wiel. ks. Poznańskim marek 10. Stosownie do tego półrocznie i kwartalnie. Pieniądze przysyłać najlepiej wprost do redakcyi.

Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10



## Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

### Przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurierski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

**Z Podwoleczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurierski, o godzinie 7 wieczór pociąg mieszany.

**Z Bełżca:** o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

**Z Podwoleczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

**Ze Stryja:** o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

**Z Czerniowic:** o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

### Odchodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurierski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

**Do Podwoleczysk z głównego dworca:** o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurierski, i o godz. 10 min. 35 w nocy pociąg mieszany.

**Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurierski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

**Do Czerniowic:** o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

**Do Stryja:** o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 min. 10 wieczór pociąg osobowy.

**Do Zimnejwody-Rudna:** o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

**Do Bełżca:** o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

## Nadesłane.

### Wszelch nauk lekarskich Dr. Emil Lateiner,

po odbyciu specjalnych studiów w zakresie dentystryki w klinikach dentystrycznych w Berlinie, założył wspólnie z ojcem swoim atelier dentystryczne przy placu Maryackim L 10, i ordynuje od godz. 10 rano do 6 wieczór.  
Wszystkie operacje wykonuje na żądanie bez bólu przez znieczulenie za pomocą kokainy i gazu rozwesalającego (Lustgas). 3390  
Sztuczne zęby przysposabia na złocie, kauczuku itp.

Poleca się w Częstochowie jedyni pierwszorzędnym „Hotel Angielski”. 4899

## PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 29 sierpnia 1888.

### Hotel George'a

Pp. K. hr. Badeni z Buska, B. Starzmany z Rossyi, A. Jędrzejowicz z Zaczernia, J. Reichstein z Poznania, E. Polński z Węgier, E. Köhler z Czech.

### Hotel Europejski.

Pp. A. Tage z Berlina, A. Jaworski z Skwarzawy, Rievel z Przemyśla, J. Torosiewicz z Połtwy.

### Hotel Francuski

Pp. M. Skirmunt z Rossyi, W. hr. Starzeński z Mogielnicy, B. Ujejski z Strzelisk, W. Wyrnau z Bezarabii, M. Schulman ze Stanisławowa, W. Korosteński z Jarosławia.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1888.

| I. Akcyje za sztukę.   |               |
|--|---------------|
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.                                     | 211 50 214 50 |
| Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.                                | 225 50 228 50 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.                                     | 75 — 279 —    |
| Banku red. gal. po 200 zł. w. a.                                       | — — 216 —     |
| 2. List. zast. za 100 zł.  |               |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a.  | 99 — 100 —    |
| " " 5 pr. w. a.  | — — — —       |
| " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii                             | 101 25 102 25 |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los 511.                                   | 92 50 93 50   |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.  | 101 — 102 —   |
| " " 4 pr. w. a.  | 94 10 95 10   |
| " " 5 pr. w. a. los 371.   | 101 — 102 —   |
| Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2 l.                              | 91 25 92 50   |
| " " 4 1/2 pr. " " 52   | 94 25 95 35   |
| " " 4 pr. " " 56   | 89 40 91 —    |
| 3. Listy dłużne za 100 zł.   |               |
| Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji     | — — 56 —      |
| Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji | — — 48 —      |
| 4. Obligacje za 100 zł.  |               |
| Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.         | — — — —       |
| 5. Losy miasta Krakowa   |               |
| Stanisławowa   | — — 34 —      |
| 6. Monety.   |               |
| Dukat holenderski  | 5 80 5 90     |
| Dukat cesarski   | 5 83 5 83     |
| Napoleon   | 9 76 9 86     |
| Półimperial  | 10 10 10 20   |
| Rubel rosyjski srebrny   | 1 40 1 50     |
| " papierowy  | 1 10 1 21 1/2 |
| 100 marek niemieckich  | 60 — 61 —     |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 sierpnia 1888.

| I. Dług państwa. płać żądają  |                     |
|---|---------------------|
| Jednolity dług państwa w banknot.                                     | 81 80 82 —          |
| — maj-listopad  | 81 80 82 —          |
| — luty-sierpień   | 81 80 82 —          |
| Jednolity dług państwa w srebrze                                      | 82 75 82 95         |
| — styczeń-lipiec  | 82 80 83 —          |
| — kwiecień-październik  | 82 80 83 —          |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.                               | 133 50 134 25       |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.                                       | 133 75 140 25       |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr.   | 142 — 142 50        |
| " " 1864 po 100 zł.   | 138 75 142 25       |
| " " 1864 po 50 zł.  | 138 50 139 —        |
| Renty Com. po 42 litr. austr.   | 157 25 158 —        |
| Listy zast. dom. państw. po 120 zł. 5 pr.                             | — — — —             |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881                                       | 9 80 98 —           |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.                                | 112 00 112 30       |
| 2. Obligacje ind. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)                            |                     |
| Czech   | 109 50 —            |
| Bukowina  | 103 — —             |
| Galicyi   | 103 20 104 —        |
| Nizszej Austrii   | 109 25 110 —        |
| Siedmiogrodu  | 104 75 105 40       |
| Węgier  | 104 90 105 60       |
| 3. Akcyje.  |                     |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120                                | 109 25 109 50       |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł.                                     | 313 60 313 90       |
| Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.                                  | 512 — 517 —         |
| Gal. banku hip. po 200 zł.  | — — — —             |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.                        | — — — —             |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.                                    | — — — —             |
| Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.                       | — — — —             |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł.                                      | 870 — 872 —         |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze                                    | — — — —             |
| Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.                           | 407 — 409 —         |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. k.                             | — — — —             |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.                                  | — — — —             |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k.                                      | 247 1/2 — 247 1/2 — |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.                                      | 212 75 213 25       |
| Węg. gal. kol. po 300 zł. w. a.                                       | 226 25 226 75       |
| 4. Listy zastawne losowane.   |                     |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | — — — —             |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.               | 125 50 126 25       |
| " " premii po 3 pr. 103 — 103 50                                      | — — — —             |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.                           | 90 — 93 —           |
| " " " " w 20 l. 7 pr.   | 94 — 97 —           |
| " " " " w 36 l. 5 1/2 pr.   | 89 — 91 —           |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.  | 94 40 —             |
| " " " " po 5 pr.  | 101 25 —            |
| " " " " po 5 pr. w  | 101 25 —            |
| " 37 lat. zwrotne   | 101 25 —            |
| Banku krajow. 4 1/2 pr. w. los w 51 1/2 l.                            | 92 50 93 50         |
| Oblig. komunalne Banku krajowego                                      | 99 50 100 50        |
| 5 pr. w. a. I emisji  | 99 50 100 50        |
| Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.                                 | 99 30 —             |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr.                                       | — — — —             |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.   | 102 20 102 90       |
| " Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.  | 101 50 102 —        |
| 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)                      |                     |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.                                 | 109 20 100 80       |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze      | — — — —             |
| Kolej północna po 100 zł. m. k.                                       | 100 20 100 80       |
| po 100 zł. w. a.  | 101 75 102 50       |
| Kole gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.                     | 100 — 100 40        |
| dtto. (Jarosław-Sokal)  | 99 40 99 90         |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 81 — 81 60          |
| " " " " z r. 1884   | 90 — 91 —           |
| " " " " z r. 1888   | — — — —             |
| " " " " z r. 1872   | — — — —             |
| Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.                                  | 99 — 100 —          |
| 6. Losy.  |                     |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.                             | 183 50 184 —        |
| Ciego po 40 zł. m. k.   | 55 50 —             |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.                            | 119 — 120 —         |
| Wiedeńska po 10 zł. m. k.   | 40 — —              |

|   |               |
|---|---------------|
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.               | 22 25 24 75   |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.                 | 34 25 34 75   |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.              | 60 — 60 75    |
| Palfiego po 40 zł. m. k.                          | 63 75 64 75   |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.              | 18 65 18 65   |
| " węgiersk. " po 5 zł.                            | 12 10 12 50   |
| Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 31 — 31 50    |
| Salma po 40 zł. m. k.                             | 64 75 65 50   |
| St. Genois po 40 zł. m. k.                        | 66 25 67 —    |
| Pożyc. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)          | 34 25 34 75   |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.                     | 140 75 141 75 |
| " " po 50 zł. w. a.                               | 70 50 —       |
| Waldsteina po 20 zł. m. k.                        | 41 75 —       |
| Wiudischgratza po 20 zł. m. k.                    | 48 — 48 50    |

| 7. Wokale (na 3 miesiące)      |             |
|--------------------------------|-------------|
| Augsburg na 100 zł. w. p. n.   | — — — —     |
| Berlin na 100 mark w. p. n.    | — — — —     |
| Frankfurt na 100 mark w. p. n. | — — — —     |
| Hamburg na 100 mark w. p. n.   | — — — —     |
| Londyn na 10 ft. wst.          | 48 60 48 60 |
| Paryż na 10 ft.                | 48 60 48 60 |

| Kurs złota.          |         |
|----------------------|---------|
| Dukat cesarski m. a. | 5 89 —  |
| " pełnej wagi        | 5 87 —  |
| Korona               | — — — — |
| 20 frankówka         | 9 78 50 |
| Rosyjski półimperial | 10 12 — |
| Talar związkowy      | — — — — |
| Srebro               | — — — — |

| Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. |             |
|--|-------------|
| Telegrafowany kurs wiedeński.              | — — — —     |
| dnia 8. sierpnia 1888.                     | — — — —     |
| Jednolity dług państwa w banknotach        | 81 80 82 50 |
| " " w srebrze                              | 82 75 82 95 |
| Renta w złocie                             | 9 80 98 —   |
| 5 pr. austr. renta m. a.                   | 871 —       |
| Akcje banku wiedeńskiego                   | 313 80      |
| " kredytowego                              | 183 35      |
| Londyn                                     | 9 78        |
| Napoleon                                   | 9 87        |
| Dukat cesarski m. a.                       | 5 89        |
| " pełnej wagi                              | 5 87        |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

**L. 5692. (5403 2—3)**  
C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności Binkasa Tenenbaum od Mojżesza Birnbaum w kwocie 300 zł. zpn. sprzeda w dniu 20 września i 11 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano na drugim terminie także niżej ceny wywołania, realność pod lk. 36 położoną lwh. 62 objętą.  
Cena wywołania 850 zł.  
Wadium 85 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu.  
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tutejszósądowej registraturze.  
Mielec, 28 lipca 1888.

**L. 10684. (5401 2—3)**  
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Augusta Beileira w kwocie 260 zł. 45 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 21 września i 20 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację dziewięciu dwunastych (9/12) części realności pod l. 71 w Klikowej położonej, dłużniczki Reginy Rzeźnikowej własnej.  
Cena wywołania 1436 zł. 89 1/4 ct. aw.  
Wadium 144 zł. w. a.  
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tutejszej registraturze.  
Tarnów, dnia 24 lipca 1888.

**L. 2057. (5409 2—3)**  
C. k. sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. zpn. odbędzie się na rzecz dr. Lzydora Daniela w tut. sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 137 gm. kat. Brody objętej dłużniczki Maryanny Gielata własnej na 353 zł. 66 ct. oszacowanej w dwóch terminach mianowicie dnia 24 września i 29 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Tomasz Radecki w Kalwarii.  
Wadium wynosi 36 zł.  
Kalwaria, dnia 30 maja 1888.

**L. 5928. (5408 2—3)**  
C. k. sąd Dąbrowski zawiadamia celem zniesienia współwłasności nr. 68 w Bagienicy rozpisana została sprzedaż egzekucyjna tejże realności w sądzie w dwóch terminach dnia 11 października i 8 listopada 1888 o godzinie 10 z rana.  
Cenę wywołania 2185 zł. 10 ct. poniżej której jedynie w terminie drugim nastąpi sprzedaż.  
Wadium 218 zł.  
Resztę warunków, wyciąg i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze sądowej.  
C. k. sąd powiatowy Dąbrowa, dnia 16 sierpnia 1888.

**L. 5958. (5399 2—3)**  
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kred. ziem. we Lwowie

przeciw Mieczysławowi Rokossowskiemu o zapłacenie 26534 zł. zpn. odbędzie się w dniu 28 września i 14 października 1888 zawsze o 10 godzinie rano w biurze III sądu tut. przymusowy jawny przetarg dóbr Tarnawica polna w powiecie Tumiackim położonych z tem, że powyższe dobra przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania przy drugim zaś i niżej takowej sprzedane zostaną.  
Cena wywołania wynosi 61025 zł.  
Wadium zaś 3051 zł. 25 ct.  
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzyć można w registraturze.  
O tem zawiadamia się wszystkich wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych wreszcie wszystkich tych wierzycieli którzyby po 22 czerwca 1887 do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała i późniejsze albo weale albo weźnie doręczone być nie mogły przez kuratora dr. Katzenellenboga z zastępstwem dr. Buczyńskiego przez edykta.  
Stanisławów, 30 czerwca 1888.

**L. 3635. (5406 2—3)**  
W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniu 22 października i 25 listopada 1888 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nk. 8 w Łopuszce wielkiej położonej lwh. 9 gminy kat. Dopuszka wielka objętej Wojciecha Pyda własnej celem wydobycia pretensyi galic. zakładu kred. ziem. w kwocie 500 zł.  
Wadium 150 zł.  
Resztę warunków przejrzyć można w sądzie.  
Przeworsk, 19 maja 1888.

**L. 3178 (5410 2—3)**  
C. k. sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 10 zł. zpn. odbędzie się na rzecz dr. Andrzeja Marka w Wadowicach w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 25 gm. kat. Lanekorona objętej dłużniczki Agnieszki Mosurskiej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 września 1888 i dnia 22 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jaworski w Kalwarii.  
Wadium wynosi 25 zł. 50 ct. w. a.  
Kalwaria, dnia 19 czerwca 1888.

**L. 900 (5402 2—3)**  
C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia pretensyi Israela Baasa od Jadwigi Sierosławskiej w kwocie 44 zł. zpn. sprzeda w dniach 13 września i 11 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, na wtórym terminie także niżej ceny wywołania, realność w Rzochowie l. w h. 137 objętą.  
Cena wywołania 400 zł.  
Wadium 40 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu.  
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.  
Mielec, 19 lipca 1888.







L. 11367 (5394 2—3)  
C. k. sąd krajowy w Krakowie na skutek podania Stanisława Kowalskiego de prs. 28 kwietnia 1888 l. 11367 wdraża postępowanie amortyzacyjne książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie nr. 1030 na imię Stanisława Kowalskiego wystawionej na kwotę 200 złr. opiewającej, i wzywa każdego, w którego posiadaniu wyżej opisana książeczka znajduje się, by ją w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni, od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w urzędowej Gazecie lwowskiej tem pewniej okazał i przedłożył, ile że w razie przeciwnym za nieistniejącą i wszelkiej mocy pozbawioną uważaną będzie.  
Kraków, 10 sierpnia 1888.

L. 5226 (5379 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kozowie ogłasza niniejszem, że do sporządzenia aktów pośmiertnych w wypadkach śmierci wydających się w tusadowym powiecie i należących do tusadowej kompetencji deleguje ogólnie pana Franciszka Sobola c. k. notariusza w Kozowie.  
Kozowa, 18 sierpnia 1888.

L. 33973 (5357 3—3)  
C. k. sąd krajowy krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leopolda hr. Starzeńskiego, że na prośbę Michała Pyszyńskiego jako sekwestra sądowego dóbr Lubsza i Jajkowce w celu doreczenia zwróconej uchwały l. 4925/88 jak i uchwał następnych w sprawie ek. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Leopoldowi hr. Starzeńskiemu pto 1500 złr. i 39442 złr. 88 ct. wydać się mających ustanowił na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dra Rogalskiego, z zastępstwem adw. dr. Tilla.  
We Lwowie, 18 sierpnia 1888.

L. 5137. (5353 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Mielcu w sprawie egzekucyjnej Józefa Lisa i Franciszki Mrozowej przeciw Janowi i Maryannie Dudasom pto 150 zł. zpn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jana Dudasa kuratorem ad actum p. Antoniego Fibicha w Mielcu co niniejszem do publicznej wiadomości podaje.  
Mielec, 31 lipca 1888.

L. 26124 (5356 3—3)  
Lwowski c. k. sąd krajowy niniejszem wzywa posiadacza zaginionej gr. kat. cerkwi w Beresie książeczki wkładowej gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 18463 opiewającej na rzeczoną cerkiew z pierwotną wkładką 34 złr. 72 ct. wniesioną dnia 9 lutego 1881 której stan z dniem 1 stycznia 1888 kwotę 45 złr. aw. wynosił, aby książeczkę tę najdalej do sześciu miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w sądzie tutejszym tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej po bezwocnym upływie powyższego terminu pomieniona wyżej książeczka wkładowa za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.  
we Lwowie, 23 czerwca 1888.

## Upadłości.

L. 3431 (5415 1—3)  
Konkurs do majątku Abrahama Schnee nieprotokołowanego byłego właściciela handlu towarów korzennych w Brzeżanach pod nazwą A. Schnee przez ek. sąd obwodowy w Złoczowie 1 maja 1884 l. 4376 otwarty, znosi sąd tutejszy na podstawie §. 189 ust. konkursowej.  
Brzeżany, 30 czerwca 1888.

## Konkursa.

L. 71 (5416 1—3)  
Dyktaryusz uzdolniony do czynności tabularnych i wyrobienia drobnych referatów, oraz biegły we wszystkich gałęziach manipulaacji sądowej zostanie dla tutejszego sądu przyjęty za wynagrodzeniem 20 złr. do 26 złr. miesięcznie poczynawszy od 15 września 1888 do którego czasu kompetenci podania własnoręcznie pisane i świadectwami poparte wniosć mogą.  
Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego Budzanów, 26 sierpnia 1888.

## Kuratele.

L. 3983 (4930 1—3)  
Podaje się do publicznej wiadomości, że Tekiena Sawiuk zamężna Hasiuk z Krzyworówni uznaną została za obłąkaną i że dla niej ustanowiono kuratora S. mena Hasiuka.  
C. k. sąd powiatowy Kosów, 15 kwietnia 1888.

## Doniesienia prywatne.

Woulez vous parler le français avec pureté? Adressez-vous: rue Akademicka 24, il y a un Français, qui ne baragouine pas. Entrée par la cour.

## Szkoła fortepianu Jadwigi Dunin

Gmach Teatralny, III. piętro, 62, od ulicy Skarbowskiej wchód bramą 1 od ul. Teatraln.

## Wpisy uczniów

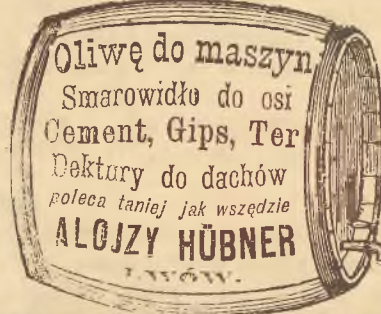
do I. prywatnej szkoły ludowej przygotowawczej do szkół średnich rozpoczynają się z dniem 26 sierpnia b. r.  
Bliższych szczegółów dotyczących programu nauki, warunków przyjęcia, oraz lokalu szkolnego i dnia otwarcia szkoły, udziela właściciel i kierownik zakładu, prof. Wajgiel w swem pomieszkaniu przy ulicy Piekarskiej l. 7.

## Dr. Ant. Roicki

(A. Berger)  
specyalnie dla chorób płciowych.  
Poradnik jego 1 zł. 20 ct.  
(z przesyłką pocztową 1.50 zł.)  
Ulica Karola Ludwika L. 7.  
Ordynacya dyskretna, także listownie oraz i leki.

## Jedyna fabryka Bilardów

we Lwowie,  
na całą G. lięę, W. Ks. Krakowskie i Bukowinę  
Maurycego i Jana Andraszka  
ulica Grodziekich L. 3.  
Skład kul, kijów bilardowych i wszelkich przyborów. Przyjmuje się zamówienia tak w miejscu, jak i na prowincyi.



## ZAKOPANE

Zakład wodoleczniczy  
dr. Chramca.  
!! Ceny niższe !!  
na wrzesień, październik i miesiące zimowe.

## REGENERATOR

## WŁOSÓW

POWSZECHNIE UZNANY  
Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodości. Odnawia ich żywotność, się i dzielność porostu. Spędza lepiej w krótkim czasie. Testo preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegać się podróbien i naśladownictwa.

"JEDNA BUTELECKA WYSTARCZA" zdaniem wielu osób, których włos siwy odzyskał kolor naturalny, albo których łysina pokryła się włossem po użyciu jednej butelki. Nie jest to wcale farba do włosów.  
Fabryka: 92, na Bulwarze Sebastopskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.  
Skład we Lwowie w apt. kach pp. K. Mi kolascha, Beisera, Wiewiórskiego i w głównych magazynach perfum.

## Wapno nawozowe

sproszkowane  
sprzedaje po 55 zł. wagon (100 ctm.)  
loco dworz. c Lwów  
Kantor fabryki wytworów chemicznych i nawozowych  
Spółki komandytowej  
Juliana Wanga  
we Lwowie, ulica Jagiellońska 12.

## Książek szkolnych kupno, sprzedaż i zamiana

najkorzystniej 5407  
w katolickiej antykarni  
Stanisława Köhlera  
we Lwowie,  
ulica Batorego (Halicka) L. 28 tuż naprzeciw gimnazjum Franciszka Józefa.  
Ceny stałe. Poręcza się za właściwe wydanie i wszystkie kartki w książkach.  
Tamże wielki wybór przyborów szkolnych.

## Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.  
Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszką) 22 ct., piwo krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct. do każdej stacji, opakowanie franko. Za każdą flaszkę z opakowaniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemyśla.  
M. KRUG  
właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyśle.

## Dr. A. Majewskiego Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisiełce)  
otwarty przez cały rok.  
Przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, rano od g. 6 do 10 i po poł. od 4 do 6.  
Telefon L. 54. 3410

## E. H. Schwaab

c. k. nadworny dostawca  
Praga, Eisengasse nr. 16  
dostarcza panom c. k. jednorocznym ochotnikom gotowe ubrania uniformowe i wszelkie potrzeby uniformowe podług przepisu  
i ręczy za dobry gatunek  
po niskich cenach.  
Na żądanie przesyła cennik gratis i franco.

## E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów stolarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki  
Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalessze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.  
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.  
Telegramy: Stromenger, Lwów.



Nowo urządzony handel

## Herbaty

chińsko-rossyjskiej

## EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki L. 10

| poleca zbioru majowego:  |       |           |                            |       |          |
|--|-------|-----------|----------------------------|-------|----------|
| 1/2 kilogr. Congo  | Nr. 1 | złr. 1.60 | 1/2 kilogr. Pecco          | Nr. 6 | złr. 3.— |
| Souchong czarna  | 2     | 2.—       | Karawanowa                 | 7     | 4.—      |
| Souchong czarna zbiór maj.   | 3     | 3.—       | Karawanowa najprzedniejsza | 8     | 6.—      |
| Kaysow   | 4     | 4.—       | Gumpow per.                | 9     | 3.—      |
| Melange de Lond.   | 5     | 4.—       | Gumpow przednia            | 10    | 4.—      |
| Wysiewki herbaciane 1/2 kilogr. złr. 1.30. — Z najlepszych herbat 1/2 kilogr. złr. 1.60. |       |           |                            |       |          |
| Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się.             |       |           |                            |       |          |

8297